



BIULETYN

KOŁA MIŁOŚNIKÓW DZIEJÓW GRUDZIĄDZA

KLUB „CENTRUM” SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ



Dom Polski
Bazar

R. VIII: 2010

Nr 39 (268)

Data odczytu: 15.12.2010

Data wydania: 15.12.2010

828. spotkanie

Dr Jerzy Krzyś

ŚRODOWISKO POLSKIE W GRUDZIĄDZU NA PRZEŁOMIE XIX I XX WIEKU

W przełomowych latach tych wieków zaistniała w Grudziądzu dość dziwna sytuacja narodowościowa, a mianowicie po tylu latach germanizacji i szykan, żywioł polski wzrastał na sile. Liczba Polaków podwoiła się z 2002 w 1890 r. do 5003 osób w 1910 r., co stanowiło 12,5% ogółu mieszkańców miasta. A byli to ci, którzy jawnie przyznawali się do swojej narodowości. W wykazach spisu powszechnego z 1910 r. zawarto jeszcze grupę osób „dwujęzycznych” (niemiecko-polskich), w 1890 r. było ich 776, a w 1910 r. 1.003, a byli to przecież zastraszeni, zniemczeni Polacy, a nie spolszczeni Niemcy. Ten wzrost liczby Polaków związany był z osiedlaniem się ich w mieście, z rozwijającym się szybko lokalnym przemysłem. O prace nie było trudno, gdyż nie istniało wcale bezrobocie.

Prawie wszyscy Polacy byli katolikami (ewangelików polskich naliczono 30).

Słowo katolik było więc równoznaczne z Polakiem, choć w jednym kościele katolickim w mieście, we farze, proboszczem był zniemczony ks. kan. Otto Kunert i prowadził działalność germanizacyjną.. Dodać należy, że w Grudziądzu żyło 698 żydów w 1772 r. nie było ich wcale)..

Na początku rządów nowego króla pruskiego Wilhelma II w 1888 r., już po działalności antypolskiej kanclerza Ottona Bismarcka, nastąpiła krótkotrwała „odwilż” w gnębieniu Polaków. I wtedy to, nastąpił 10 III 1888 r. przełom w życiu grudziądzkich Polaków, (a od początku zaboru minęło już 116 lat!!!), gdyż samorzutnie założono Towarzystwo Przemysłowców Polskich, liczące pierwotnie 39 członków. Byli to nie tyle przemysłowcy, co drobni przedsiębiorcy. Głównym współzałożycielem był przecież aptekarz Michał Wolski, a długoletnim prezesem mistrz szewski Jan Gołembiewski. Członkami byli także kupcy hurtownicy (bracia Jan i Wiktor Marchlewscy, Jan Zawacki), inni kupcy detaliczni oraz rzemieślnicy. Wszystkich ich łączyło dążenie do przeciwstawienia się dominacji ekonomicznej i narodowej Niemców. Polscy członkowie pomagali sobie wzajemnie i doprowadzili przy pomocy ks. Piotra Wawrzyniaka z Mogilna do założenia Banku Ludowego 20 III 1890 r.. Bank ten pod kierownictwem mec. Juliana Szychowskiego obsługiwał pod względem finansowym oraz kredytowym społeczność polską. Towarzystwo równocześnie rozwinęło dużą działalność kulturalno-oświatową uruchomiło biblioteczkę polskich książek, czytelnię prasy, teatrzyk amatorski. Od 1890 r. działał chór Koła Śpiewu TPP, który przez 20 lat, do powstania 1910 r. „Lutni” organizował narodowe imprezy śpiewacze. Z małej iskry rozgorzał wielki ogień patriotyzmu, a rozwój aktywności był w następnych latach dziełem Wiktora Kulerskiego.

Najpierw doprowadził On do założenia 2 XII 1893 r. Towarzystwa Ludowego, które miało za cel zachowanie wiary i języka przodków oraz obronę przed akcjami HKT-y. Odbywano regularnie zebrania do roku 1911, kiedy Towarzystwo Ludowe przekształciło się w Towarzystwo „Oświata”. Prezesem Towarzystwa Ludowego był przez pięć lat W. Kulerski, a po nim Jan Gołembiewski. Wielką bolączką ówczesnych działaczy był fakt braku jakiegoś większego lokalu do zebrań, przedstawień czy zabaw. Dzięki wspomnianej działalności wielu Grudziądzan przypomniało sobie o swoich polskich korzeniach. W dniu 11 XII 1898 powstała także kasa pogrzebowa i wzajemnej pomocy w ramach Towarzystwa Ludowego.

Rok 1894 zapisał się w dziejach miasta niecodziennym wydarzeniem, a mianowicie 2 X wyszedł z prymitywnej drukarni ręcznej pierwszy numer „Gazety Grudziądzkiej”, dzieło dwudziestodzieciolatniego patrioty Wiktora Kulerskiego. Hasłem gazety było: „W Imię Boże, za Wiarę i Ojczyznę!”. Szybko zdobyła ona wielką popularność, stała się głównym polskim dziennikiem zaboru pruskiego i Polaków w głębi Niemiec. Była wspaniałą przeciwwagą do szowinistycznej działalności miejscowych członków Ostmarktvereinu oraz również antypolskiej lokalnej gazety „Der Gesellige”. Problemy te były omawiane na zebraniach Koła MDG już wielokrotnie i utrwalone w serii wydawniczej na 110-lecie założenia „Gazety Grudziądzkiej”.

W roku następnym, zaczęło swoją oficjalną działalność 14 X 1895 gniazdo Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, po dwuletnim okresie działalności tajnej. Prezesem został także W. Kulerski, a zastępcą organista Jan Bona. Przez systematyczne wdrażanie ćwiczeń gimnastycznych wyrabiała u członków-sokołów tężyznę fizyczną oraz zapoznawało ich z elementami musztry wojskowej.

W lecie ćwiczone na wolnym powietrzu np. na dziedzińcu drukarni prezesa, a w zimie „pod dachem” w różnych przygodnych miejscach np. w introligatorni wydawnictwa czy w tawernie „Pod Złotą Kotwicą”. Potem wskutek zakazu władz, by ćwiczyć w mieście, przeniesiono się do Dragacza. Zebrania narodowych organizacji odbywały się w tym czasie w różnych lokalach gastronomicznych, jak Gemskiego, Makowskiego, Wierzbowskiego, w hotelu „Pod Młodym Lwem” Karolewiczów, we winiarni Marchlewskiego i Zawackiego. Na większe imprezy wynajmowano sale np. w Tivoli, czy przy ul. Groblowej (potem tam było kino Apollo). Dlatego też rozpoczęła się akcja grudziądzkich działaczy, aby zbudować własny polski dom kultury, na wzór poznańskiego „Bazaru”.

Początkiem tego patriotycznego działania było założenie 22 II 1899 r. „Spółdzielni Budowlanej Bazar”, którą byśmy dzisiaj określili mianem swoistej fundacji. Jeden udział wynosił 50 marek, a chętnie przyjmowano też darowizny, nawet małe sumy. W ten sposób powstał kapitał zakładowy 1.425 marek. Na czele spółdzielni stała Rada Nadzorcza z kupcem Anastazym Lipowskim na czele, a oprócz niej ukonstytuował się też Zarząd pod kierownictwem Jana Zawackiego. Wiktor Kulerski jakkolwiek był na zebraniu założycielskim i wykupił szereg akcji, nigdy nie został wybrany do władz spółdzielni. Liczba udziałowców wynosiła 365 osób, a pochodzili oni z miasta, bliższej i dalszej okolicy, a nawet z Poznania. Zarząd zaczął poszukiwać parceli budowlanej i po jakimś czasie zakupiono obiekt przy ulicy Lipowej 20 (według starej numeracji) od nauczycielki, wdowy niejakiej Teresy Wolframowej i sporządzono plany okazałego budynku z salą teatralną, pokojami gościnnymi i z wykorzystaniem ogrodu. Jednak władze budowlane w Grudziądzu nie zezwoliły na wzniesienie tego gmachu, uciekając się do różnych wykrętów.

Nie pomogło zaskarżenie do sądu regencji w Kwidzynie. I tak minął rok 1901, 1902, 1903. Utrzymanie nieruchomości było bardzo kosztowne i wynosiło 700 marek rocznie. Jedynym wyjściem była jej sprzedaż, co uczyniono 17 III 1904 r. za 30.000 marek. Władze lokalne nie zezwoliły także na zakup parceli przy ul. Lipowej nr 8 (według ówczesnej numeracji). Wobec tego zakupiono posesję przy ul. Dolnotoruńskiej 24 (według ówczesnej

numeracji), dopłacając do 90.000 marek. Pieniądze pochodziły ze stale kupowanych udziałów i darowizn polskich patriotów. Organizacje polskie zyskały pewną bazę, ale policja budowlana robiła znowu trudności z wydaniem zezwolenia na dobudowę sali teatralnej, mimo starań syndyka mec. Stefana Łaszewskiego.

W międzyczasie powstały w Grudziądzu nowe organizacje polskie. Posiadanie własnego Domu Polskiego było nadal sprawą priorytetową. Na szczęście działaczom Spółki Budowlanej nadarzyła się okazja, gdyż przedsiębiorca budowlany niejaki Friedrich Mirow, chciał sprzedać niezabudowaną parcelę przy powstającej ulicy Frydrychowskiej nr 3 (obecnie ul. Moniuszki 8) z pozwoleniem na budowę. Po pokonaniu pewnych trudności, doszło ostatecznie do zakupu nieruchomości w 1909 roku za cenę 60.000 marek i przystąpiono do budowy, którą sprawnie kierował ów Mirow. I oto, 27 VII 1911 roku dokonano uroczystości poświęcenia „Bazaru”. Należy podkreślić lokalny patriotyzm i bezinteresowność członków Spółki Budowlanej, którzy nie brali wcale dywidend, wnosili darowizny i żyrowali weksle na koszty budowy na dalszych 60.000 marek. Po wykończeniu i umeblowaniu wnętrza, w roku następnym rozpoczął konkretną działalność DOM POLSKI „BAZAR”. Usadowiły się w nim zaraz wszystkie towarzystwa narodowe dawne i świeżo powstałe, jak w 1905 Towarzystwo Robotników Katolickich (prezes Paweł Kulejza), w 1905 r. Towarzystwo Młodzieży Kupieckiej (prezes Kazimierz Podwojski) i Towarzystwo Czeladzi Katolickiej, a w 1908 r. Czytelnia dla Kobiet (prezes Helena Kruszonowa), oraz po reorganizacji dotychczasowego chóru -Towarzystwo Śpiewacze „Lutnia”, a następnie oddział Zjednoczenia Zawodowego Polskiego. Bazar tętnił życiem, nie milkły pieśni, próby przedstawień, odbywały się zebrania, odczyty, różne występy, przedstawienia teatralne, „kulania w kręgle”. Wszystko odbywało się w duchu narodowym, polskim. Ulubionym miejscem dysput była restauracja. Ubolewano, że koncesja na napoje alkoholowe była dawana przez władze tylko na ważne uroczystości.

W tym czasie powstawania Bazaru, nastąpił niebywały rozwój Wydawnictwa W. Kulerskiego, które zatrudniało około stu osób. Przybyli biegli redaktorzy, drukarze, graficy, którzy włączyli się aktywnie do prac społecznych, Wymieńmy tu choćby Jana M. Rakowskiego, dra Józefa Ulatowskiego czy Ignacego Żnińskiego. Nakład „Gazety Grudziądzkiej” dochodził do stu tysięcy, a popularność swoją zdobyła ona m. in. także przez dołączanie bezpłatnie różnych dodatków, m. in. także polskich dzieł literackich.

W wydawnictwie drukowano także klasyki literatury polskiej np. „Krzyżaków”, które były bardzo poczytne wobec obchodów w 1910 r. pięćsetlecia bitwy grunwaldzkiej. Szczegóły zostały zawarte w poszczególnych tomikach naszej Biblioteczki Gazety Grudziądzkiej.

Na przełomie wieków XIX i XX, Grudziądz stał się rzeczywistym centrum polskości na Pomorzu, walnie przyczyniając się do podtrzymywania ducha narodowego w czasie zaboru po stu kilkudziesięciu latach jego trwania i to w okresie intensywnej germanizacji. A było to wynikiem świadomej, „oddolnej”, patriotycznej działalności samych Grudziądzan. Chwała Im za to!

Literatura:

- Grobelny W.: 50 lat Bazaru w Grudziądzu, Grudziądz b.r.w..
- Krzys J.: Grudziądz w 1920 roku, Grudziądz 2005.
- Księgi adresowe Grudziądza 1903, 1909.
- Markwicz A.: Życie Pomorza, Królewskie miasto Grudziądz, Grudziądz 1926.
- Poręba S.: „Gazeta Grudziądzka” (1894-1939) Calendarium. Grudziądz 2004..
- Poręba S.: Stosunki ludnościowe w Grudziądzu i powiecie grudziądzkim w latach 1871-1914, Grudziądz 1970.

1888 — 1938

50 LAT

PÓŁ WIEKU HISTORII MIESZCZAŃSTWA POLSKIEGO W GRUDZIĄDZU

PRZYSZYNEK DO HISTORII I ROZWOJU
TOWARZYSTWA RZEMIEŚLNİKÓW SAMODZIELNYCH
(DAWNIEJ TOWARZYSTWA PRZEMYSŁOWEGO)
W GRUDZIĄDZU

NAPISAŁ

JAN CIESZYŃSKI



Bank Związku Tow. Kupieckich.

(L.B.S.)

Redakcja: Tadeusz Rauchfleisz, KMDG. Logo KMDG wykonał Grzegorz Rygielski.